

RECENZJA

W postępowaniu habilitacyjnym dr Moniki Aleksandrowicz z Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki

Wstęp

Recenzję sporządzono w związku z decyzją Rady Doskonałości Naukowej z dnia 13 kwietnia 2026 roku o powołaniu mnie na recenzenta w komisji habilitacyjnej w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr Monice Aleksandrowicz w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki wszczętym 27 lutego 2026 roku.

Podstawę opracowania recenzji stanowi dokumentacja przekazana przez uczelnię, obejmująca wniosek o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego, autoreferat, dokumentację osiągnięcia artystycznego, portfolio artystyczne, kopię dyplomu doktorskiego, kwestionariusz osobowy oraz pozostałe dokumenty wymagane przepisami postępowania habilitacyjnego.

Przedmiotem oceny jest przedstawione przez kandydatkę osiągnięcie habilitacyjne wraz z dorobkiem artystycznym, działalnością naukową, dydaktyczną, organizacyjną i popularyzatorską, zgodnie z kryteriami określonymi w obowiązujących przepisach dotyczących postępowań habilitacyjnych.

Podstawowe dane o kandydatce

Pani dr Monika Aleksandrowicz ukończyła studia magisterskie na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu (1999). Następnie ukończyła studia magisterskie z filozofii na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego (2002). W 2021 roku uzyskała stopień doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, broniąc z wyróżnieniem rozprawę doktorską pt. „Książka artystyczna generująca modyfikacje wizualne”.

Od 2018 roku jest związana zawodowo z Akademią Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. Początkowo pracowała na stanowisku asystenta, a od 2023 roku zatrudniona jest jako adiunkt w grupie pracowników badawczo-dydaktycznych. W latach 2020–2024 pełniła funkcję kierownika Katedry Mediacji Sztuki, natomiast od 2024 roku pełni funkcję prodziekana Wydziału Rzeźby i Mediacji Sztuki. Systematycznie podnosi swoje kwalifikacje zawodowe, uczestnicząc w kursach i szkoleniach związanych z dydaktyką, komunikacją wizualną oraz nowymi technologiami.

Działalność artystyczna, dydaktyczna, naukowa i popularyzatorska

Po uzyskaniu stopnia doktora Monika Aleksandrowicz pozostaje aktywną artystką, systematycznie rozwijającą własny program twórczy. Dorobek przedstawiony do oceny obejmuje dziesięć wystaw indywidualnych i autorskich projektów wystawienniczych, a także czterdzieści wystaw zbiorowych i projektów międzynarodowych zrealizowanych w Polsce i za granicą. Wśród miejsc prezentacji znajdują się zarówno galerie akademickie i instytucje publiczne, jak i międzynarodowe projekty artystyczne realizowane między innymi we Francji, we Włoszech, na Litwie oraz w Ukrainie. Aktywność ta świadczy o konsekwentnym rozwoju programu twórczego oraz stałej obecności artystki w krajowym i międzynarodowym obiegu sztuki.

Na uwagę zasługuje również aktywność naukowa kandydatki. Po uzyskaniu stopnia doktora bierze udział w konferencjach naukowych i naukowo-artystycznych, wygłasza referaty oraz prowadzi wykłady w kraju i za granicą. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się wokół książki artystycznej, komunikacji wizualnej, relacji pomiędzy obrazem i znakiem oraz problematyki pisma asemicznego. Rezultaty prowadzonych badań wykorzystuje zarówno w praktyce artystycznej, jak i w działalności dydaktycznej. W dorobku znajdują się również publikacje odnoszące się do tych zagadnień, co potwierdza, że praktyka twórcza pozostaje w ścisłym związku z prowadzoną refleksją badawczą.

Działalność dydaktyczna Moniki Aleksandrowicz jest naturalnym rozwinięciem jej praktyki artystycznej. Prowadzi zajęcia na kierunku Mediacja Sztuki Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu, gdzie rozwija autorski program nauczania oparty na zagadnieniach komunikacji wizualnej, książki artystycznej oraz relacji pomiędzy znakiem i obrazem. W pracy ze studentami wykorzystuje doświadczenia wynikające z własnej praktyki twórczej, dzięki czemu działalność artystyczna pozostaje w ścisłym związku z dydaktyką. Pozwala to, jak sądzę, uniknąć rutyny w procesie kształcenia oraz uwiarygadnia habilitantkę jako nauczyciela akademickiego i praktyka jednocześnie.

Na pozytywną ocenę zasługuje również działalność popularyzatorska i organizacyjna. Kandydatka angażuje się w organizację wystaw, warsztatów, projektów artystycznych oraz wydarzeń naukowych i edukacyjnych. Pełnione funkcje organizacyjne na uczelni świadczą o zaufaniu środowiska akademickiego i potwierdzają aktywne uczestnictwo w życiu uczelni, jednak w mojej ocenie stanowią przede wszystkim uzupełnienie bogatego dorobku artystycznego, dydaktycznego i naukowego.

Podsumowując, dr Monika Aleksandrowicz jest osobą aktywną zarówno w działalności artystycznej, jak i w dydaktycznej oraz naukowej. Konsekwentnie rozwija własny program twórczy, uczestniczy w krajowym i międzynarodowym życiu artystycznym, prowadzi działalność badawczą

związaną z praktyką sztuki oraz wykorzystuje zdobyte doświadczenia w pracy dydaktycznej. Dorobek dydaktyczny, naukowy i organizacyjny dr Moniki Aleksandrowicz oceniam pozytywnie.

Autoreferat. Dzieło habilitacyjne dr Moniki Aleksandrowicz

Autoreferat przedstawiony przez dr Monikę Aleksandrowicz został przygotowany bardzo starannie pod względem merytorycznym oraz edytorskim. Dokument posiada przejrzystą i logiczną strukturę, dzięki której recenzent może z łatwością prześledzić rozwój drogi twórczej artystki i wzajemne relacje pomiędzy kolejnymi realizacjami. Na uwagę zasługuje czytelny układ tekstu, jak również umiejętne wyważenie części dokumentacyjnej i interpretacyjnej. Autoreferat nie jest jedynie katalogiem prac, lecz przedstawia spójny rozwój programu twórczego, co w istotny sposób ułatwia ocenę osiągnięcia habilitacyjnego.

Dokumentacja przedstawiona do oceny pokazuje konsekwentnie rozwijany dorobek obejmujący książkę artystyczną, instalację, obiekt, działania przestrzenne oraz realizacje wykorzystujące projekcje świetlne. Istotnym atutem twórczości Moniki Aleksandrowicz jest swoboda poruszania się pomiędzy różnymi mediami. Różnorodność środków wypowiedzi nie prowadzi jednak do rozproszenia programu artystycznego. Przeciwnie – wszystkie realizacje podporządkowane są jednemu problemowi twórczemu i tworzą spójny język artystyczny.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że habilitantka konsekwentnie rozwija problemy podjęte już w przewodzie doktorskim. Dorobek powstały po uzyskaniu stopnia doktora nie stanowi zmiany kierunku poszukiwań, lecz ich pogłębienie i twórcze rozwinięcie. W kolejnych realizacjach wyraźnie widoczny jest proces dojrzwania wypracowanego języka artystycznego. Taka ciągłość świadczy o dojrzałości twórczej oraz świadomie prowadzonej metodzie pracy.

Najważniejszym obszarem zainteresowań Moniki Aleksandrowicz pozostaje relacja pomiędzy znakiem, pismem i obrazem. W moim przekonaniu język nie jest jednak w tej twórczości celem samym w sobie. Pismo zostaje potraktowane jako medium sztuki i staje się jednym z podstawowych elementów wypracowanego przez artystkę warsztatu. Wypracowany repertuar znaków nie zmierza do stworzenia alternatywnego języka, lecz służy budowaniu autonomicznych struktur wizualnych.

Pismo jest dla Moniki Aleksandrowicz tym, czym pigment dla malarza — nie przedmiotem przedstawienia, lecz środkiem budowania obrazu.

Tak rozumiany program twórczy sytuować można na przecięciu kilku ważnych tradycji sztuki współczesnej. Punktem odniesienia pozostaje refleksja nad językiem obecna w twórczości Stanisława Dróżdża, wykorzystanie tekstu w przestrzeni publicznej rozwijane przez Jenny Holzer, autonomia znaku charakterystyczna dla Jana Tarasina czy materialne traktowanie pisma obecne w twórczości Antoniego Tàpiesa. Jednocześnie praktyka artystyczna Moniki Aleksandrowicz

nie sprowadza się do kontynuacji żadnej z tych postaw. Artystka wypracowała własną metodę twórczą, w której znak funkcjonuje przede wszystkim jako medium budowania obrazu.

Szczególnie interesujące wydają się prace z cyklu „Geometria – język relacji”, które mogą budzić formalne skojarzenia z niektórymi realizacjami Stanisława Drózdza. Podobieństwa dotyczą wykorzystania znaków matematycznych, redukcji środków formalnych oraz organizacji kompozycji. Na tym jednak podobieństwa się kończą. O ile Drózdź wykorzystuje znak do analizy języka i jego struktur logicznych, o tyle Aleksandrowicz podporządkowuje go budowaniu autonomicznych relacji wizualnych. W tym właśnie ujawnia się oryginalność jej programu twórczego.

Interesującym kontekstem interpretacyjnym wydaje się również historia powstania pisma. Początki systemów zapisu prowadziły od obrazu i ideogramu ku coraz bardziej złożonym formom komunikacji. Twórczość Moniki Aleksandrowicz można odczytywać jako odwrócenie tego procesu. Artystka uwalnia znak od obowiązku przekazywania znaczeń, przywracając mu jego autonomiczny wymiar wizualny.

Prace habilitantki przywołują doświadczenie obcowania z najstarszymi lub nieodczytanymi systemami pisma. Podobnie jak w przypadku pisma klinowego, Manuskryptu Wojnicza czy Dysku z Fajstos, odbiorca rozpoznaje znak jako element języka, pozostając jednocześnie poza możliwością jego odczytania. Siła oddziaływania tych realizacji nie wynika z możliwości odczytania tekstu, lecz z wizualnej jakości samego znaku. W tym sensie twórczość Moniki Aleksandrowicz wpisuje się w długą tradycję postrzegania pisma jako obrazu.

Archeolog patrzy na najstarszy znak, próbując odczytać jego znaczenie. Artysta patrzy na ten sam znak, dostrzegając jego potencjał wizualny. W moim przekonaniu Monika Aleksandrowicz należy właśnie do tej drugiej tradycji. Nie rekonstruuje historii języka, lecz wykorzystuje fenomen pisma jako tworzywo budowania autonomicznych obrazów.

Jedną z najmocniejszych stron przedstawionego dorobku jest konsekwencja rozwijania własnego języka artystycznego. Szczególnie dobrze widoczne jest to w cyklach „Pamiętniki pandemiczne” oraz „Pamiętniki postpandemiczne”, które można traktować jako laboratorium twórcze. Powstające przez kilka lat zapisy asemiczne dokumentują proces stopniowego kształtowania się autorskiego repertuaru znaków, znajdującego następnie rozwinięcie w książkach artystycznych, instalacjach oraz działaniach przestrzennych. Dzięki temu kolejne realizacje nie sprawiają wrażenia przypadkowych, lecz wynikają z konsekwentnie rozwijanego programu twórczego.

Spośród przedstawionych realizacji na szczególne wyróżnienie zasługują prace zrealizowane w ramach projektu „Semiografia. Modele języka nieczytelnego. Laboratorium znaku i języka”.

Prace te najlepiej ukazują dojrzałość warsztatu artystki oraz skuteczność wypracowanej metody twórczej. Zastosowane środki formalne sprawiają, że odbiorca doświadcza przestrzeni jako wypełnionej zapisem odsyłającym do fenomenu języka, mimo iż pozostaje on nieczytelny w sensie semantycznym. Największą wartością tych realizacji nie jest stworzenie iluzji alternatywnego języka, lecz przekonujące wykorzystanie wizualnych cech pisma jako środka budowania obrazu i doświadczenia przestrzeni.

Na uwagę zasługuje również świadomy dobór materiałów oraz rozwiązań przestrzennych. Przestrzenne opracowanie znaków pozwala pismu opuścić płaszczyznę kartki czy książki artystycznej i uzyskać status autonomicznego obiektu organizującego przestrzeń ekspozycji. Interesujące są również realizacje wykorzystujące projekcje świetlne, w których zastosowanie języka angielskiego jako współczesnej *lingua franca* umożliwia funkcjonowanie prac w międzynarodowym obiegu sztuki.

Pewną otwartą kwestią pozostaje stopień komunikowalności przyjętej strategii artystycznej. Autorka zakłada możliwość uruchamiania procesu interpretacyjnego poprzez asemiczny zapis, jednak trudno jednoznacznie określić, czy odbiorca uczestniczy przede wszystkim w refleksji nad językiem, czy doświadcza autonomicznych jakości wizualnych budowanych przez rytm, strukturę i organizację znaku. W moim przekonaniu nie osłabia to wartości przedstawionego projektu. Przeciwnie – wskazuje, że największą siłą tej twórczości pozostaje konsekwentnie wypracowany język plastyczny.

Podsumowując, wysoko oceniam przedstawiony dorobek artystyczny Moniki Aleksandrowicz. Dokumentacja przedstawiona w autoreferacie w sposób przekonujący ukazuje rozwój artystki od doktoratu po osiągnięcie habilitacyjne. Przedstawione realizacje dowodzą, że habilitantka wypracowała rozpoznawalny i konsekwentnie rozwijany język artystyczny. Właśnie ta konsekwencja, połączona z umiejętnością twórczego rozwijania programu zapoczątkowanego w przewodzie doktorskim, stanowi najważniejszy argument przemawiający za wysoką oceną przedstawionego osiągnięcia.

Konkluzja

Dokumentacja habilitacyjna przedstawiona przez dr Monikę Aleksandrowicz stanowi logiczną i przemyślaną całość. Autoreferat w sposób czytelny prezentuje drogę twórczą artystki i przygotowuje kontekst do oceny dzieła habilitacyjnego.

W mojej ocenie przedstawione osiągnięcie nie jest zbiorem pojedynczych realizacji, lecz efektem wieloletnich, konsekwentnie prowadzonych poszukiwań artystycznych. Monika Aleksandrowicz wypracowała własny, rozpoznawalny język twórczy, rozwijany w książce artystycznej, instalacji, obiekcie oraz działaniach przestrzennych. O wartości przedstawionego osiągnięcia decyduje

umiejętność twórczego wykorzystania znaku i pisma jako medium budowania autonomicznych struktur wizualnych.

Stwierdzam, że przedstawione w postępowaniu habilitacyjnym osiągnięcie artystyczne wnosi oryginalny i istotny wkład w rozwój dyscypliny sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

W związku z powyższym popieram wniosek o nadanie dr Monice Aleksandrowicz stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

Dr hab. Marcin Chomicki prof. ASP